

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni D. Ć. we wniosku skierowanym do Sądu Rejonowego w Suwałkach z dnia 19 kwietnia 2022 r. domagała się stwierdzenia nabycia spadku po zmarłym w dniu 22 stycznia 2022 r. w miejscowości W. mężu W. Ć. (1) na podstawie własnoręcznego testamentu zmarłego sporządzonego w dniu 22 stycznia 2022 r. Uzasadniając swój wniosek wskazała, iż spadkodawca W. Ć. (1) ostatnio stale zamieszkiwał w miejscowości W. (gmina R.), zmarł w dniu 22 stycznia 2022 r. w W.. W chwili śmierci był żonaty, związek małżeński zawierał jeden raz. Po śmierci pozostawił po sobie syna W. Ć. (2), syna Ł. Ć., córkę D. S., córkę A. Ć. i żonę D. Ć.. Złożony wraz z wnioskiem testament opatrzony datą sporządzenia jako 22.01.2022 r. i miejscem jako (...) sporządzony został na kartce w kratkę formatu A5, opatrzony podpisem (...) i miał treść „Ja niżej podpisany w całości pozostawiam cały mój majątek swej żonie D. Ć.”. We wniosku podano adresy zainteresowanych poza adresem A. Ć., który wnioskodawczyni określiła jako nieznaną.

W odpowiedzi na wniosek uczestnicy postępowania W. Ć. (2), Ł. Ć., D. S. potwierdzili treść wniosku i oświadczyli, że nie kwestionują treści testamentu sporządzonego przez zmarłego. Uczestniczka postępowania A. Ć. ustosunkowując się do wniosku, domagała się stwierdzenia nabycia spadku po W. Ć. (1) na podstawie ustawy w udziale 1/4 na rzecz wnioskodawczyni oraz po 3/16 części na rzecz pozostałych spadkobierców – dzieci W. Ć. (1) z dobrodziejstwem inwentarza. Uzasadniając swe stanowisko, uczestniczka postępowania A. Ć. podała, iż jest nieślubnym dzieckiem spadkodawcy. Zmarły nie utrzymywał z nią kontaktów, a uznanie jego ojcostwa nastąpiło dopiero przed Sądem. Okoliczności związane z podjętą przez pozostałych zainteresowanych próbą stwierdzenia nabycia spadku po zmarłym w drodze notarialnego aktu poświadczenia dziedziczenia, okoliczności śmierci spadkodawcy (samobójstwo), brak wcześniejszego przekazania uczestniczce postępowania przez pozostałych zainteresowanych informacji o testamencie spadkodawcy, czy brak wskazania w treści wniosku adresu uczestniczki postępowania, przy jednoczesnym utrzymywaniu kontaktu telefonicznego przez zainteresowanych, zdaniem uczestniczki postępowania wskazują na nieważność testamentu. Uczestniczka postępowania zakwestionowała ważność testamentu złożonego przez wnioskodawczynię, podnosząc, że jej zdaniem został on podrobiony.

W odpowiedzi na powyższe stanowisko, wnioskodawczyni oraz uczestnik postępowania Ł. Ć. przedłożyli szereg dokumentów sporządzonych przez zmarłego jednocześnie wnosząc o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu grafologii. Nadto zaprzeczyli by zamysłem wnioskodawczyni kiedykolwiek było zatajenie treści testamentu uprzednio złożonego w kancelarii notarialnej notariusza W. U.. Podnieśli również, że to A. Ć. nie zabiegała o utrzymywanie relacji ze swym ojcem.

W toku sprawy strony pozostały przy swych stanowiskach, a wnioskodawczyni po złożeniu zapewnienia spadkowego dodatkowo wyjaśniła, że testament został odnaleziony po upływie trzech tygodni od samobójczej śmierci spadkodawcy. Na rozprawie w dniu 12 lipca 2022 r. otwarto i ogłoszono testament, sporządzając odrębny protokół z w/w czynności.

Postanowieniem z dnia 15 czerwca 2023 r. w sprawie sygn. akt I Ns 299/22 Sąd Rejonowy w Suwałkach: stwierdził, że spadek po W. Ć. (1), zmarłym dnia 22 stycznia 2022 r. w miejscowości W., ostatnio stale tam zamieszkałym na podstawie ustawy nabyli z dobrodziejstwem inwentarza żona D. Ć. (c. S. i Z.) w 1/4 części oraz dzieci: syn W. Ć. (2) (s. W. M. i D.), syn Ł. Ć. (s. W. M. i D.), córka D. S. (c. W. M. i D.) oraz córka A. Ć. (c. W. M. i Z.) w 3/16 części każde z nich (pkt 1); kosztami postępowania obciążył zainteresowanych stosownie do posiadanych udziałów w spadku, tj. D. Ć. w 1/4 części, zaś pozostałych uczestników postępowania, tj. W. Ć. (2), Ł. Ć., D. S., A. Ć. po 3/16 części, szczegółowe rozliczenie kosztów pozostawiając referendarzowi (pkt. 2) oraz orzekł, że w pozostałym zakresie zainteresowani ponoszą koszty związane ze swoim udziałem w sprawie (pkt. 3).

Powyższe postanowienie zapadło na gruncie następujących ustaleń faktycznych oraz rozważań prawnych:

W. Ć. (1) ostatnio stale zamieszkały w W., gmina R., zmarł w dniu 22 stycznia 2022 r. w tejże miejscowości. W dacie śmierci spadkodawca pozostawił po sobie żonę D. Ć. oraz dzieci: W. Ć. (2), Ł. Ć., D. S. oraz A. Ć.. Poza ww. W. Ć. (1) innych dzieci, w tym przysposobionych i pozamałżeńskich nie miał. W/w spadkobiercy nie zostali uznani za niegodnych dziedziczenia. Nie odrzucili również spadku po W. Ć. (1) ani też nie zrzekli się dziedziczenia po nim.

Testament W. Ć. (1) złożony do akt sprawy przez wnioskodawczynię nie został sporządzony przez zmarłego.

W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy wskazał, iż sporna w niniejszej sprawie była autentyczność złożonego do sprawy testamentu zmarłego W. Ć. (1), którą to prawdziwość zakwestionowała uczestniczka postępowania A. Ć.. W celu rozstrzygnięcia tej kwestii, Sąd I instancji po zgromadzeniu oryginałów dokumentów sporządzonych przez zmarłego (w tym ze Starostwa Powiatowego, Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (...) Oddział (...) w Ł., Urzędu Gminy w R., Pracowni Psychologicznej w S.) dopuścił dowód z opinii biegłej sądowej z zakresu badania pisma ręcznego i podpisów A. J. na okoliczność ustalenia czy pismo i podpis złożony na testamencie własnoręcznym z dnia 22 stycznia 2022 r. został złożony własnoręcznie przez spadkodawcę W. Ć. (1). W opinii biegła stwierdziła występowanie zasadniczych różnic pomiędzy jednorodnymi wykonawczo zapisami dowodowymi a bezwplywowymi wzorami pisma zmarłego. Różnice te dotyczyły cech syntetycznych, tj. różniącego się ogólnego obrazu pisma (wielkości znaków graficznych), cech topograficznych: wzajemnych proporcji znaków graficznych i ich detali konstrukcyjnych, nachylenia pisma (zapisy dowodowe zostały zrealizowane bez pochylania, zapisy dowodowe z tendencją do prawo skośnego pochylania, różni się rozmieszczenie przerw międzygrammowych), cech motorycznych: w zakresie dynamiki i rytmu kreślenia: zapisy dowodowe zostały zrealizowane w dość wolnym tempie (w szczególności podpisy), cieniowania linii graficznej w znakach jednobrzmiących oraz formach powtarzalnych w znakach różnobrzmiących (w zapisach dowodowych cieniowanie jest wzmożone), w zapisach dowodowych widoczne są zaburzenia motoryki kreślenia w postaci zatrzymań, spowolnień i powielania linii graficznej pisma – w zapisach porównawczych takie czynniki, według biegłej nie występują. Biegła wskazała również na różną wielkość pisma, szerokość znaków, różne odstępy między gramami i ich szerokość, odmienne preferencje w odniesieniu do kierunku i konfiguracji nachylania pisma, proporcje podpisów. Biegła w wyniku przeprowadzonych badań komparystycznych stwierdziła zasadnicze różnice pomiędzy kwestionowanymi zapisami a bezwplywowymi wzorami pisma i podpisów W. Ć. (1). Wskazała również na występowanie zaburzeń linii graficznej pisma. Charakter przedmiotowych zaburzeń motorycznych, zdaniem biegłej wskazuje na nienaturalność procesu pisarskiego i brak zautomatyzowania. Tego rodzaju deformacji jednocześnie biegła nie ujawniła w obszernym materiale porównawczym. Konkludując biegła kategorycznie stwierdziła, że żaden z zapisów słownych i liczbowych znajdujących się na dokumencie przedłożonym jako testament własnoręczny W. Ć. (1) nie został przez niego nakreślony.

Następnie Sąd Rejonowy wskazał, iż w odpowiedzi na powyższą opinię, wnioskodawczyni oraz uczestnik postępowania Ł. Ć. przedłożyli prywatną opinię sporządzoną przez A. I. z Centrum (...) (wykonaną na podstawie skanogramów materiałów przedłożonych przez wnioskodawczynię jako materiał porównawczy w piśmie procesowym z dnia 23.06.2022 r.) stwierdzającą, że materiał porównawczy i przedłożona kopia testamentu wykazują cechy wspólne, co wskazuje na możliwość nakreślenia materiału dowodowego i materiału porównawczego przez tę samą osobę, jak również złożyli szereg zarzutów do otrzymanej opinii sprowadzające się do zarzut nieuwzględnienia przez biegłą sądową okoliczności sporządzenia testamentu przez zmarłego.

Sąd I instancji po otrzymaniu opinii uzupełniającej, wobec istniejących różnic, pomiędzy dwiema opiniami (wzajemnie wykluczającymi się) dopuścił dowód z opinii biegłej sądowej A. K.. Kolejna opinia, sporządzona przez biegłą A. K. w zasadzie była zbieżna z opinią biegłej A. J.. Wprawdzie opinia biegłej A. K. nie była kategoryczna, tak jak opinia pierwszej biegłej, to jednak wnioski z niej wypływające były wnioskami tożsamymi z wnioskami z poprzedniej opinii. Przy czym Sąd Rejonowy podkreślił, że z materiału porównawczego wyeliminowano dokumenty prywatne przedłożone przez wnioskodawczynię w toku sprawy, co do których istniała wątpliwość co do faktu sporządzenia ich przez zmarłego (nie były sporządzane w obecności osób trzecich np. urzędników), a których to skanogramy dokumentów były podstawą do sporządzenia opinii prywatnej przedłożonej przez zainteresowanych. I tak biegła A. K. stwierdziła, że testament przedłożony do akt sprawy jako testament W. Ć. (2) prawdopodobnie nie został nakreślony

przez osobę, która wypełniała i sygnowała lub tylko sygnowała porównawcze dokumenty bez wpływowo przedstawione jako sporządzone przez zmarłego. Przy czym biegła zaznaczyła, że na probabilistyczny stopień opiniowania wpłynęły uwagi zarówno co do materiału dowodowego, a mianowicie obecność w nim zaburzeń, linii dorysowanych odrębnymi impulsami oraz zwiększonego nacisku narzędzia pisarskiego na podłoże, jak również z uwagi na brak obszerniejszych rękopisów pochodzących bezpośrednio z okresu datowania kwestionowanego testamentu.

Dalej, Sąd I instancji odnotował, iż na skutek zarzutów zgłoszonych przez W. Ć. (2), D. S., Ł. Ć. i wnioskodawczynię D. Ć., po uzupełnieniu materiału dowodowego o dokumentację medyczną zmarłego potwierdzającą zabieg usunięcia zaćmy w latach 2017 i 2018 oraz na złamanie ręki prawej i zwłknięcie ręki lewej w 2007 r. przez zmarłego oraz o kopie karty badania psychologicznego z dnia 20 stycznia 2022 r. wraz z ankietą i testami, biegła podtrzymała swą opinię w całości. Przy czym na rozprawie w dniu 15 czerwca 2023 r. wskazała, że dokonała analizy historii choroby zmarłego. Biegła dysponowała materiałem porównawczym z przedziału czasowego od 2006 do 2021 r., a zatem materiałem sporządzonym już po wypadku i operacji zaćmy. Z badań zostały wykluczone pewne materiały, które mogły być sporządzone przez osoby trzecie, były to rękopisy w obrębie faktur i wypełnienia faktur to jest materiały złożone przez wnioskodawczynię. W trakcie badań biegła wyodrębniła grafizm wiodący, który przedstawiał zróżnicowane pismo. Przy czym urazy doznane przez zmarłego dotyczyły głównie lewej ręki, a zmarły (co również potwierdziła wnioskodawczyni, protokół rozprawy z dnia 15.06.2023 r. – k. 406-407 v) był praworęczny. Biegła wyjaśniała także, iż analizowała dokumenty przesłane jej przez Sąd, a otrzymane z pracowni psychologicznej. Ponieważ, były to kopie techniczne, wprowadziło to pewne ograniczenia badawcze. Obraz ten jednak, w ocenie biegłej nie miał żadnego odstępstwa w obrazie w porównaniu z materiałami oryginalnymi, którymi biegła dysponowała. Przy czym biegła stwierdziła, iż podtrzymałaby wnioski swej opinii nawet gdyby dysponowała oryginałami dokumentów sporządzonymi przez zmarłego w pracowni psychologicznej. Określając stopień prawdopodobieństwa prawdziwości testamentu, biegła stwierdziła, że jest bardzo duże prawdopodobieństwo, że testament nie został sporządzony przez zmarłego. W testamencie przedłożonym przez wnioskodawczynię zauważono wzmożoną naciskowość narzędzia pisarskiego na podłoże, dorysowywanie elementów konstrukcyjnych, brak wiązań międzyliterowych, co może wskazywać na próbę przełamania nawyku psychomotorycznego. Co więcej, biegła w obrębie testamentu znalazła elementy, które świadczą o tym, że został sporządzony nienaturalnie, co spowodowało, że biegła wzięła pod uwagę hipotezę, że testament został podrobiony.

Zatem Sąd Rejonowy w przedmiotowej sprawie dysponował trzema opiniami, w tym jedną prywatną sporządzoną na zlecenie uczestnika postępowania Ł. Ć.. Sąd I instancji jako miarodajne i rzetelne ocenił obie opinie sporządzone przez biegłe sądowe A. J. i A. K.. Są one zasadniczo zbieżne i logiczne. Ponadto zostały sporządzone na podstawie oryginalnych dokumentów złożonych do akt niniejszej sprawy, przy czym zauważyć należy, że obie biegłe wykluczyły z materiału porównawczego materiały złożone przez wnioskodawczynię, a co do których brak było pewności, że faktycznie zostały sporządzone przez zmarłego W. Ć. (1). Opinia prywatna nie mogła być podstawą orzeczenia Sądu z kilku względów. Po pierwsze została sporządzona na podstawie materiałów wybiórczo przekazanych biegłemu, a stanowiących dokumenty prywatne, co istotne, materiałów na podstawie których biegłe nie opiniowały. Do opiniowania nie przedłożono dokumentacji, co do której istniała pewność, że została sporządzona bądź podpisana przez zmarłego. Po drugie, opinia prywatna nie została sporządzona na podstawie oryginalnych dokumentów, a jedynie zeskanowanych kopii. Ponadto, Sąd Rejonowy wskazał, iż w ślad za stanowiskiem biegłej A. K., stoi na stanowisku, że materiał dowodowy jak i porównawczy powinien być oryginalny, ponieważ kopia wprowadza pewne ograniczenia badawcze związane choćby z naciskowością, motoryką. Na podstawie kopii nie da się określić czy jest relik, czy jest to pierwopis, czy jest to kserokopia. Z tych względów, Sąd I instancji odmówił cech rzetelności i wiarygodności opinii prywatnej, posiłkując się jedynie jasnymi i wyczerpującymi ustaleniami biegłych sądowych.

Marginalnie Sąd Rejonowy wskazał, że na podstawie przepisu art. 235² § 1 pkt 2 i 5 pominął wniosek dowodowy pełnomocnika wnioskodawczyni o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu patologii pisma ręcznego uznając go za zmierzający do przewlekłości postępowania i nieistotny dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Okoliczności wskazywane przez pełnomocnika wnioskodawczyni w piśmie procesowym z dnia 27 kwietnia 2023 r., tj. ustalenie czy pismo i podpis złożony na testamencie zostały nakreślone przez zmarłego przy uwzględnieniu faktu, że zmarły

popęłnił samobójstwo w nieogrzewanym pomieszczeniu gospodarczym, jak również przy uwzględnieniu stanu zdrowia zmarłego, były – w ocenie Sądu I instancji - okolicznościami uwzględnionymi przez obie biegłe sądowe, czemu dały wyraz w swych opiniach, zarówno pisemnych, jak też biegła sądowa A. K. w sposób wyczerpujący odpowiedziała na zadane jej pytania podczas rozprawy a dotyczące tych kwestii.

W świetle powyżej przedstawionych rozważań, Sąd Rejonowy stwierdził, że testament złożony do akt sprawy nie został sporządzony przez zmarłego, a zatem w takiej sytuacji do dziedziczenia powołani są spadkobiercy ustawowi W. Ć. (1), których krąg wyznaczają przepisy kodeksu cywilnego obowiązujące w dacie jego śmierci. Następnie tenże Sąd wyjaśnił, iż zgodnie z art. 925 k.c. spadkobierca nabywa spadek z chwilą otwarcia spadku, która to chwila – w myśl art. 924 k.c. – jest chwilą śmierci spadkodawcy.

I tak, Sąd I instancji podkreślił, że w myśl art. 931 § 1 k.c. w pierwszej kolejności powołane są z ustawy do spadku dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek. Istnienie pierwszego kręgu spadkobierców ustawowych wyklucza powołanie do spadku osób należących do kręgów dalszych, o których mowa w art. 932 i nast. k.c. (rodziców, rodzeństwa itp.).

Ustalając krąg spadkobierców ustawowych po W. Ć. (1) Sąd Rejonowy oparł się na treści złożonego przez wnioskodawczynię zapewnienia oraz załączonych do akt sprawy odpisu aktu zgonu, aktu małżeństwa oraz aktów urodzenia. Zwrócić w tym miejscu należy uwagę, że treść zapewnienia złożonego przez wnioskodawczynię nie została zakwestionowana przez obecnych na rozprawie uczestników postępowania. Całokształt okoliczności przedmiotowej sprawy, w ocenie Sądu I instancji, nie dawał podstaw do zaistnienia jakichkolwiek wątpliwości, co do ich zgodności z faktycznym stanem rzeczy. Dlatego też zapewnienie to uznał tenże Sąd za w pełni wiarygodne.

Przy uwzględnieniu powyższych dowodów i zważywszy na treść art. 931 § 1 k.c., art. 932 k.c. – zdaniem Sądu Rejonowego – niewątpliwym jest, że do spadku po W. Ć. (1) powołana była jego żona D. Ć. w 1/4 części oraz dzieci: W. Ć. (2), Ł. Ć., D. S. oraz A. Ć. po 3/16 części każde z nich.

O kosztach postępowania w pkt. 2 postanowienia Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. obciążając kosztami postępowania zainteresowanych stosownie do wielkości udziałów w spadku. Jednocześnie tenże Sąd nie znalazł podstaw do obciążenia kosztami sądowymi wyłącznie wnioskodawczyni, uznając, że wszyscy uczestnicy postępowania łącznie z wnioskodawczynią byli zainteresowani rozstrzygnięciem niniejszej sprawy, wszyscy zatem powinni ponieść koszty sądowe, a najwłaściwszym rozwiązaniem było obciążenie zainteresowanych kosztami proporcjonalnie do nabytych udziałów w spadku. Szczegółowe rozliczenie kosztów zostanie sporządzone przez referendarza (z uwagi na brak rachunku biegłej A. K. za stawiennictwo na rozprawie na dzień zamknięcia rozprawy). W pozostałym zakresie Sąd I instancji orzekł, iż zainteresowani ponoszą koszty związane ze swoim udziałem w sprawie (pkt. 3 postanowienia).

Apelację od powyższego postanowienia wywiodła wnioskodawczyni D. Ć.. Zaskarżyła ona opisane wyżej postanowienie Sądu Rejonowego w Suwałkach I Wydziału Cywilnego z dnia 15 czerwca 2023 roku, sygn. akt: I Ns 299/20 – w całości.

Przedmiotowemu postanowieniu apelująca zarzuciła:

- 1) naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:
 - a) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów i uznanie opinii biegłej sądowej A. J. i biegłej sądowej A. K. za wiarygodne, spójne i logiczne, podczas gdy złożone przez wnioskodawczynię i uczestników postępowania zarzuty winny prowadzić do odmowy przyznania tymże opiniom przymiotu wiarygodności, (tym samym błędne uznanie przez Sąd I instancji, że testament z dnia 22 stycznia 2022 r. nie został sporządzony przez W. Ć. (1));
 - b) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów i odmowę cech rzetelności i wiarygodności opinii prywatnej sporządzonej przez A. I., będącą również biegłą sądową specjalizującą się odmiennie,

aniżeli biegłe sądowe powołane przez Sąd w rzeczonyj sprawie, w kryminalistycznym badaniu porównawczym: podpisów, paraf, pisma ręcznego, odcisków pieczętek, faksimile, maszynopisów, dokumentów powielanych, podpisów i pisma patologicznego, kryminalistycznym badaniu kolejności naniesienia środków kryjących na podłoże dokumentu, kryminalistycznym badaniu autentyczności dokumentów, kryminalistycznym badaniu względem wiekowości pisma ręcznego, wpisaną m. in. na listę biegłych sądowych przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku

- i pominięcie ustaleń dokonanych przez A. I. biegłą sądową w opinii prywatnej, zgodnie z którymi cechy wspólne pisma w stosunku do przekazanego do badań materiału porównawczego mogą wskazywać na możliwość nakreślenia materiału dowodowego i porównawczego przez tę samą osobę, (a tym samym poprzez błędne przyjęcie przez Sąd I instancji, że testament nie został sporządzony przez spadkodawcę W. Ć. (1)),

- i błędne przyjęcie, że A. I. sporządziła opinię prywatną na podstawie odmiennego materiału, aniżeli biegłe powołane na mocy postanowień Sądu w rzeczonyj sprawie i niewłaściwe uznanie, że A. I. do opiniowania nie została przekazana dokumentacja, co do której istniała pewność, że została sporządzona bądź podpisana przez zmarłego, gdzie biegłe sądowe zarówno A. K. i biegła sądowa A. J. w treści sporządzonych opinii w ramach materiału porównawczego wskazały ten sam materiał porównawczy co biegła sądowa A. I. sporządzając opinię prywatną (a tym samym błędne odmówienie przez Sąd I instancji wiarygodności opinii prywatnej),

- z uwagi na sporządzenie przez biegłą sądową A. I. opinii prywatnej, jak niewłaściwie uznał Sąd I instancji na podstawie zeskanowanych kopii, gdzie biegła sądowa w treści opinii wskazała, że sporządziła opinię w oparciu o skanogramy, nie jak podnosi Sąd I instancji w treści uzasadnienia zaskarżonego postanowienia w oparciu o zeskanowane kopie, bowiem biegła sądowa sporządzająca opinię prywatną dysponowała najlepszą jakością zeskanowanych oryginałów, o czym świadczy opinia prywatna przesłana przez A. I. i jakość skanogramów w niej wskazanych (do akt sprawy złożona została opinia prywatna A. I. poświadczona za zgodność z oryginałem, a scan materiału porównawczego udostępniony A. I. został wykonany z oryginalnych dokumentów w kolorze, przed wysyłką dokumentów porównawczych w oryginale do Sądu), (a tym samym błędne odmówienie przez Sąd I instancji wiarygodności opinii prywatnej),

- z uwagi na sporządzenie przez biegłą sądową A. I. opinii prywatnej jak niewłaściwie uznał Sąd I instancji na podstawie zeskanowanych kopii i wskazanie przez Sąd, że na podstawie kopii nie da się określić, czy jest relik, czy jest to pierwopis, czy jest to kserokopia, z jednoczesnym pominięciem przez Sąd I instancji, że określenie czy dany dokument jest reliktem, czy jest to pierwopis, czy jest to kserokopia, nie wpływają na ocenę warstwy graficznej dokumentu, tj. ocenę czy materiał dowodowy sporządziła osoba, od której pochodzi materiał porównawczy, a jedynie ma to wpływ na ocenę warstwy technicznej, tj. ocenę cech podłoża, cech materiału kryjącego, cech środka kryjącego, co pozostaje bez znaczenia dla ustalenia, czy dokument dowodowy sporządzała osoba sporządzająca materiał porównawczy, bowiem nawet skanogram oryginału dokumentów porównawczych pozwolił na określenie przez biegłą sądową A. I. w opinii prywatnej cech graficznych pisma W. Ć. (1), (a tym samym błędne odmówienie przez Sąd I instancji wiarygodności opinii prywatnej),

- z uwagi na sporządzenie przez biegłą sądową A. I. opinii prywatnej na podstawie, jak błędnie uznał Sąd I instancji zeskanowanych kopii, gdzie w rzeczywistości A. I. dysponowała skanogramami oryginałów, z jednoczesnym niekwestionowaniem przez Sąd i przyznaniem wiarygodności zeznaniom biegłej sądowej A. K., która dokonywała oceny materiału porównawczego przesłanego przez Sąd z pracowni psychologicznej na podstawie kopii technicznych, co dowodzi o niekonsekwencji Sądu I instancji, który uznaje za wiarygodne zeznania biegłej sądowej A. K. w zakresie oceny ww. materiału na podstawie, jak to nazwała biegła sądowa, w ramach złożonych zeznań „kopii technicznych”, a z drugiej strony Sąd odmawia wiarygodności i mocy dowodowej opinii prywatnej sporządzonej przez biegłą sądową A. I. na podstawie skanogramów oryginałów dokumentów, nie natomiast kopii, przez biegłą sądową A. I., która specjalizuje się również w kryminalistycznym badaniu dokumentów powielanych, (a tym samym błędne odmówienie przez Sąd I instancji wiarygodności opinii prywatnej);

c) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów i pominięcie treści wyjaśnień złożonych na posiedzeniu Sądu Rejonowego w Suwałkach I Wydział Cywilny z dnia 12 lipca 2022 r., sygn. akt I Ns 299/22 przez wnioskodawczynię: „Widziałam ten testament. Jestem pewna, że to jest testament sporządzony przez mego męża własnoręcznie.”, treści wyjaśnień złożonych przez uczestniczkę postępowania D. S.: „Ja nie kwestionuję tego testamentu.”, treści wyjaśnień złożonych przez uczestnika postępowania W. Ć. (2): „Nie kwestionuję tego testamentu.” oraz treści wyjaśnień złożonych przez uczestnika Ł. Ć.: „Ja uznaje testament za ważny.”, tj. osób najbliższych spadkodawcy, w tym uczestników nie mających żadnego interesu w rozstrzygnięciu przez Sąd stwierdzenia nabycia spadku na podstawie testamentu, osób znających charakter pisma spadkodawcy, osób szanujących ostatnią wolę spadkodawcy (i błędne przyjęcie przez Sąd I instancji, że testament nie został sporządzony przez spadkodawcę),

d) naruszenie art. 235² § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez błędne pominięcie przez Sąd I instancji wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu badania pisma ręcznego patologicznego uznając, że wniosek o powołanie ww. biegłego sądowego zmierza do przewlekłości postępowania i jest nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy, gdzie wniosek ten jest istotny dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy i został wbrew twierdzeniom zawartym w treści uzasadnienia zaskarżonego postanowienia złożony już na etapie zarzutów do kategorycznej opinii sporządzonej przez biegłą sądową A. J. w piśmie z dnia 09 listopada 2022 r., w świetle wytycznych zamieszczonych przez biegłą sądową A. I. w sporządzonej przez nią opinii uzupełniającej, po analizie opinii biegłej sądowej A. J., by uzyskać opinię innego biegłego sądowego specjalizującego się w badaniach testamentów, jak również w badaniach pisma patologicznego, bowiem badanie testamentów jest jednym z trudniejszych badań identyfikacyjnych pisma, co potwierdziła w ramach opinii uzupełniającej powołana przez Sąd biegła A. K. wskazując: „(...) badania odręcznych testamentów należą w ekspertyzie pisma do najtrudniejszych kategorii badań porównawczych”, (tym samym poprzez nieprzeprowadzenie przez Sąd I instancji dowodu z opinii biegłego sądowego specjalizującego się w ocenie pisma ręcznego patologicznego);

2) naruszenie przepisów prawa materialnego mające wpływ na wynik sprawy, tj.:

a) naruszenie art. 949 § 1 k.c. przez przyjęcie, że w przedmiotowej sprawie nie został sporządzony przez spadkodawcę testament holograficzny, gdzie testament z dnia 22 stycznia 2022 r. został sporządzony pismem ręcznym przez W. Ć. (1), przez niego podpisany i opatrzony datą,

b) naruszenie art. 931 § 1 k.c. poprzez jego zastosowanie i błędne przyjęcie przez Sąd I instancji, że spadek po W. Ć. (1) na podstawie ustawy nabyła żona i dzieci, co dokonane zostało wbrew ostatniej woli wyrażonej przez spadkodawcę w treści testamentu holograficznego, w którym spadkodawca do całości spadku powołał swą żonę D..

Wskazując na powyższe zarzuty wnioskodawczyni wniosła o:

a) zmianę zaskarżonego postanowienia Sądu Rejonowego w Suwałkach I Wydział Cywilny z dnia 15 czerwca 2023 r., sygn. akt I Ns 299/22 w całości poprzez stwierdzenie, że spadek po W. Ć. (1), zmarłym dnia 22 stycznia 2022 r. w miejscowości W., ostatnio stale tam zamieszkałym, na podstawie testamentu własnoręcznego z dnia 22 stycznia 2022 r. nabyła w całości żona D. Ć. (c. S. i Z.) i obciążenie wnioskodawczyni kosztami postępowania przed Sądem I instancji,

b) obciążenie wnioskodawczyni kosztami postępowania przed Sądem II instancji,

ewentualnie wnioskodawczyni wniosła o:

c) uchylenie postanowienia Sądu I instancji w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu, a podniesione w niej zarzuty uznać należało za niezasadne.

Sąd I instancji należycie ustalił stan faktyczny przedmiotowej sprawy oraz trafnie wyjaśnił podstawę prawną orzeczenia z przytoczeniem prawidłowych przepisów prawa. Z tych przyczyn Sąd odwoławczy podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne i wnioski podjęte przez Sąd Rejonowy. Nie zachodziła zatem potrzeba ich ponownego przytaczania, a odnieść się należało jedynie do zarzutów apelacji.

Na wstępie koniecznym jest odniesienie się do podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia przepisów postępowania, gdyż wnioski w tym zakresie z istoty swej determinują rozważania co do pozostałych zarzutów apelacyjnych, bowiem jedynie nieobarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należycie przeprowadzonego postępowania mogą być podstawą oceny prawidłowości kwestionowanego rozstrzygnięcia w kontekście twierdzeń o naruszeniu przepisów prawa materialnego.

Za chybiony należało uznać podniesiony w apelacji zarzut naruszenia przez Sąd I instancji dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów.

Odnosząc się do powyższego zarzutu należy wskazać, że w myśl powołanego przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna ona odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, że – wbrew twierdzeniom apelującej – w okolicznościach rozpoznawanej sprawy Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś podniesione w tym zakresie w apelacji zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu pierwszej instancji. Sąd ten poczynił swoje ustalenia faktyczne na podstawie całokształtu zgromadzonych w toku postępowania dowodów, tj. przedłożonych dokumentów oraz opinii biegłych sądowych, których wiarygodność, rzetelność i prawdziwość została przez Sąd I instancji oceniona w sposób wszechstronny i prawidłowy.

Stawiając zarzut naruszenia przepisu art. 233 k.p.c. wnioskodawczyni podniosła, że sąd orzekający „przekroczył granicę swobodnej oceny dowodów przez dokonanie ww. oceny niezgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego i poprzez brak dokonania rozważenia zebranego w niniejszym postępowaniu materiału dowodowego w sposób wszechstronny - co w efekcie doprowadziło do dokonania przez Sąd I instancji całkowicie błędnych ustaleń faktycznych w sprawie (niezgodnych z rzeczywistym stanem faktycznym), poprzez ustalenie, że testament z dnia 22 stycznia 2022 r. nie został sporządzony przez W. Ć. (1).

Tak sformułowany zarzut był wyłącznie powtórzeniem normy kodeksowej (w jego wstępnej części) i - przy uwzględnieniu ww. zasad kontroli instancyjnej - nie był wystarczający, by przypisać sądowi pierwszej instancji jakiegokolwiek uchybienie w zakresie oceny dowodów. Sąd odwoławczy podkreśla, że Sąd Rejonowy przeprowadził w sprawie wnikliwą i rzeczową ocenę odnoszącą się do wszystkich przeprowadzonych dowodów, którą przedstawił w rozważaniach zawartych w uzasadnieniu. Wywody zawarte w uzasadnieniu apelacji tylko w niewielkim stopniu odnoszą się do hipotezy i dyspozycji normy art. 233 § 1 k.p.c., rozumianej w sposób wskazany wyżej. W większości apelująca kwestionowała dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne, przedstawiając własną ich wersję, oraz krytykowała wynik postępowania.

Ani zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., ani zarzut dokonania błędnych ustaleń co do okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, nie były zasadne. W istocie środek odwoławczy zawierał jedynie prezentację oceny dowodów i wersji stanu faktycznego przyjmowanej przez apelującą; brak w nim natomiast wykazania błędu bądź błędów czy dowolności popełnionych przez Sąd orzekający przy ocenie dowodów. Dokonaną ocenę zebranego materiału Sąd odwoławczy zaakceptował, a dokonane w jej wyniku ustalenia uznał w całości za własne.

Odnosząc się do zarzutów dotyczących się opinii biegłej sądowej z zakresu badania pisma ręcznego i podpisów A. J. zasadzających się na twierdzeniu, że opinia tejże biegłej nie może stanowić bezspornego dowodu w sprawie, gdyż pomija istotne cechy wspólne występujące pomiędzy materiałem dowodowym, a materiałem porównawczym. Apelująca zaznaczyła nadto, iż opinia biegłej sądowej A. J. nie wyjaśnia w jaki sposób dowodowy testament miał zostać rzekomo podrobiony z zachowaniem tak wielu cech pisma o wspólnym charakterze, szczególnie, że sama biegła w początkowej fazie badań nie potrafiła jednoznacznie określić, czy testament został nakreślony naturalnie z elementami deformacji sposobu kreślenia, czy też testament został podrobiony.

I tak, wskazać godzi się, iż biegła A. J. dysponując materiałem dowodowym w postaci: testamentu opatrzonego datą sporządzenia 22 stycznia 2022 r. oraz materiałem porównawczym, w którym zawarte zostały wzory pisma zmarłego W. Ć. (1), tj. m. in. dokumentów dostarczonych przez Wydział Komunikacji Starostwa Powiatowego w S. (koperta k. 89), dokumentów dostarczonych przez uczestniczkę postępowania (koperta k. 96), dokumentacji dostarczonej z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przez (...) Oddział (...) w Ł. (koperta k. 103), we wnioskach końcowych opinii (k. 129-172) wskazała, iż zapisy słowne i liczbowe utworzone na testamencie z dnia 22 stycznia 2022 r. nie zostały nakreślone przez zmarłego W. Ć. (1), którego bezwzględnie wzory pisma i podpisów przekazano do badań. Z powierzonego jej przez Sąd zadania biegła wywiązała się przy tym – wskazała ona bowiem w swej opinii, że pismo i podpis na testamencie własnoręcznym z dnia 22 stycznia 2022 r. nie został złożony własnoręcznie przez spadkodawcę W. Ć. (1). Uwadze Sądu nie może przede wszystkim ująć fakt, iż opinia biegłej A. J. została sporządzona w oparciu o oryginalne dokumenty przedłożone do akt sprawy. Jednocześnie ww. biegła wykluczyła z materiału porównawczego dokumenty złożone przez wnioskodawczynię D. Ć.. W tym też miejscu za Sądem Rejonowym wskazać godzi się, że w stosunku do tychże materiałów brak było pewności, iż faktycznie zostały one sporządzone przez zmarłego W. Ć. (1). I tak, jako słuszne jawi się stanowisko Sądu I instancji przyjmujące za podstawę orzeczenia opinię biegłej A. J.. Bowiem w tym miejscu zaznaczyć należy, że materiał złożony przez wnioskodawczynię nie mógł zostać użyty w opinii w celach porównawczych – skoro treść sporządzonego testamentu budziła wątpliwości, co do osoby, która go sporządzała, to również wątpliwości budziły materiały dostarczone przez D. Ć.. Już zasady logiki i doświadczenia życiowego wskazują, iż dokumenty prywatne nie musiały przecież zostać sporządzone przez zmarłego, a mogły być sporządzone przez inną osobę. To wyklucza ich moc dowodową; moc zaś taką posiadają dokumenty urzędowe, stąd też to one stanowiły materiał badawczy. Ponadto podkreślić trzeba, że negując w apelacji przydatność opinii biegłej sądowej A. J. (bowiem apelująca wskazywała, iż opracowanie to nie powinno stać się podstawą rozstrzygnięcia w rzeczowej sprawie, a tym samym nie powinna zostać uznana jako spójna i wiarygodna) do rozstrzygnięcia sprawy niniejszej strona pozwana w żaden sposób nie wykazała, aby ze względu na swoją treść, zakres, poziom merytoryczny, kompletność, tudzież przyjętą przez biegłą metodologię opinia ta nie mogła zostać uznana za pełnowartościowy dowód w sprawie. To zaś, że wnioski płynące z tejże opinii nie są zbieżne ze stanowiskiem wnioskodawczyni, nie świadczy jeszcze o tym, że biegła naruszyła zasady sztuki, czy przyjęła niewłaściwą metodę, tudzież wysnuła wadliwe wnioski. Wadliwości tych wniosków, w przekonaniu Sądu Okręgowego – apelująca nie wykazała, natomiast same jej twierdzenia wskazujące na

wadliwość przedmiotowych wniosków, to zbyt mało by je odrzucić. Pamiętać bowiem trzeba, że opinie sporządzone przez biegłych mają tę przewagę nad innymi dowodami, iż poparte są wiedzą specjalistyczną, którą nie dysponuje sąd orzekający w sprawie, ani świadkowie, czy same strony sporu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 17 stycznia 2020 roku w sprawie I ACa 477/19, dostępny w zbiorach Legalis).

Analogicznie jak w przypadku opinii biegłej sądowej A. J. ocenić należało zarzuty apelacji skierowane przeciwko dokonanej przez Sąd I instancji oceny opinii biegłej sądowej z zakresu techniki analizy porównawczej rękopisów i podpisów, identyfikacji osób na podstawie badań porównawczych pisma ręcznego, weryfikacji autentyczności podpisów, identyfikacji wykonawcy podpisu sfalszowanego, badań porównawczych maszynopisów, identyfikacji grupowej i indywidualnej maszyn do pisania, badań porównawczych pieczętek, identyfikacji grupowej i indywidualnej pieczętek A. K. sporządzonej w postępowaniu przed Sądem Rejonowym. W przypadku opinii tych apelująca ograniczyła się bowiem wyłącznie do jej krytyki, nie popartej merytorycznymi argumentami wykazującymi nierzetelność, niekompletność tudzież wadliwość wnioskowania biegłej. Takiej krytyki Sąd Okręgowy podzielić zaś nie mógł. Miała ona bowiem wymiar subiektywny a nie rzeczowy.

Odnosnie opinii biegłej A. K. zauważenia w pierwszej kolejności wymaga, iż jest ona zasadniczo zbieżna i logiczna z opinią biegłej A. J., na co Sąd Rejonowy słusznie zwrócił uwagę. Faktem jest, że ww. biegła we wnioskach końcowych opinii (zawartej na k. 250-310) zaakcentowała, iż zapisy sporządzone w testamencie z dnia 22 stycznia 2022 r. prawdopodobnie nie zostały nakreślone przez osobę, która wypełniała i sygnowała lub tylko sygnowała porównawcze dokumenty bezwzględnie przedstawione jako sporządzone przez zmarłego W. Ć. (1) stanowiące materiał porównawczy. Ww. biegła przy tym wyjaśniła, iż na probabilistyczny stopień opiniowania wpłynęły uwagi zarówno w stosunku do materiału dowodowego, a mianowicie obecność w nim zaburzeń, linii dorysowanych odrębnymi impulsami oraz zwiększonego nacisku narzędzia pisarskiego na podłoże, co jest nienaturalne i może wskazywać na próbę przełamania przez wykonawcę utrwalonego nawyku psychomotorycznego, a także uwagi skierowane do materiału porównawczego W. Ć. (1), a mianowicie brak obszerniejszych rękopisów pochodzących bezpośrednio z okresu datowania kwestionowanego testamentu (styczeń 2022 r.), co nie pozwala na przesłedzenie jego możliwości graficzno – wykonawczych i ewentualnej degradacji pisma w ostatnich miesiącach życia. Natomiast w opinii uzupełniającej (k. 352-354) biegła A. K. ustosunkowała się do zastrzeżeń zainteresowanych. Wskazała ona przy tym, że do badań przedstawiono obszerne rękopisy testatora sporządzone na przestrzeni lat: 2006-2021, udostępnione zarówno przez uczestników postępowania, jak i stanowiące dokumentację urzędową. Dalej biegła podała, iż analiza całości materiału porównawczego pozwoliła na wyodrębnienie wiodącego grafizmu i tylko on, po wykluczeniu rękopisów osób trzecich poddawany był zestawieniu z materiałem dowodowym. Był to materiał porównawczy zgodny pod względem formy i treści z materiałem dowodowym, co nie jest jednoznaczne ze zgodnością grafizmów: dowodowego i porównawczego. Ten ostatni winien zaś spełniać wymogi ilościowe i jakościowe, co oznacza m. in. zbieżność formy i treści, do badań natomiast nie udostępniono rękopisów pochodzących bezpośrednio z okresu datowania kwestionowanego testamentu (styczeń 2022 rok). Nie pozwoliło to biegłej na przesłedzenie możliwości graficzno – wykonawczych i ewentualnej degradacji pisma W. Ć. (1) w ostatnim okresie życia. Przy czym, zakładając, że testament powstał bezpośrednio przed samobójstwem, winien on zostać sporządzony w stanie pewnych zaburzeń emocjonalnych wywołanych krytyczną sytuacją w chwili targnięcia się na własne życie, co zazwyczaj przejawia się w ogólny obrazie pisma. Widoczne są w nim zmiany impulsu i naciskowości, obniżona estetyka pisma, zwiększona zamaszystość ruchowa, objawy tremoru, a nawet ataksji. Symptomów tych nie odnaleziono w przedmiotowym testamencie, podobnie jak zaburzeń i deformacji pisma spowodowanych czynnikami egzogenicznymi, np.: kreśleniem rękopisu zamarznąłą dłonią. W takim stanie rzeczy, jak zaakcentował Sąd Rejonowy, opinie biegłych uznać należało za rzetelne i mogące stanowić podstawę orzekania w niniejszym postępowaniu.

W konsekwencji powyższego, zarzuty dotyczące się naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów i odmowę cech rzetelności i wiarygodności opinii prywatnej sporządzonej przez A. I. (będącą również biegłą sądową specjalizującą się odmiennie aniżeli biegłe sądowe powołane przez Sąd w rzeczonyj sprawie, w kryminalistycznym badaniu porównawczym: podpisów, paraf, pisma ręcznego, odcisków pieczętek, faksimile, maszynopisów, dokumentów powielanych, podpisów i pisma patologicznego, kryminalistycznym badaniu

kolejności naniesienia środków kryjących na podłoże dokumentu, kryminalistycznym badaniu autentyczności dokumentów, kryminalistycznym badaniu względem wiekowości pisma ręcznego; wpisaną m. in. na listę biegłych sądowych przy SO w Białymstoku) również okazały się chybione.

Rozwijając powyższą konstatację wstępnie wskazać godzi się, iż Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w wyroku z dnia 19 sierpnia 2019 r., sygn. akt II CSK 352/18, w którym tenże Sąd podkreślił, że przedstawione przez stronę pisemne stanowisko osoby będącej ekspertem w konkretnej dziedzinie wiedzy, podpisane przez tę osobę, stanowi dokument prywatny i korzysta z domniemania autentyczności określonego w art. 245 k.p.c. Dokument taki nie stanowi natomiast dowodu w zakresie wiadomości specjalnych, których stwierdzeniu służy dowód z opinii biegłego (art. 278 k.p.c.). Strona może wprawdzie domagać się dopuszczenia dowodu z takiej ekspertyzy jako dokumentu prywatnego, jednak dowód taki może służyć wykazaniu jedynie tego, że osoba, która podpisała się pod ekspertyzą, złożyła oświadczenie zawarte w jej treści. Opinia przedkładana przez stronę nie może zastąpić opinii biegłego sądowego ani stanowić wyłącznej podstawy do podzielenia stanowiska strony przedstawiającej taką opinię wbrew opinii biegłego powołanego przez sąd; może jednak - jak konsekwentnie przyjmuje się w judykaturze - stanowić okoliczność uzasadniającą dopuszczenie przez sąd dodatkowej opinii ze strony tych samych lub innych biegłych (art. 286 k.p.c.). Sąd, dokonując oceny opinii biegłego, musi zatem odnieść się również do opinii przedstawionej przez stronę i rozważyć, czy jej treść w zestawieniu z treścią opinii biegłego, nie skutkuje koniecznością uzupełnienia opinii sporządzonej przez biegłego, względnie nie uzasadnia dopuszczenia opinii dodatkowej. Jeżeli potrzeba taka nie występuje, wniosek ten sąd powinien wyjaśnić w motywach rozstrzygnięcia (por. - oprócz powołanych wcześniej orzeczeń - postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2018 r., III CSK 364/16, i z dnia 22 marca 2018 r., II CSK 22/18).

Przenosząc powyższe na grunt sprawy niniejszej, w pełni zasadnie Sąd Rejonowy uznał, iż przedłożona przez wnioskodawczynię opinia prywatna sporządzona przez biegłą sądową A. I. nie mogła stanowić podstawy orzeczenia. Sąd Okręgowy w całości podziela argumentację przytoczoną przez Sąd I instancji w powyższym zakresie. Jedynie wskazać należy, iż po pierwsze opinia biegłej A. I. jest zgoła inna od dowodu z opinii biegłych dopuszczonych w niniejszym postępowaniu. Po drugie zaś podkreślenia wymaga, że apelująca twierdzi, iż ekspertyza kryminalistyczna dokumentów sporządzona przez biegłą sądową A. I., stanowiąca opinię prywatną odnosi się zarówno do notatek dotyczących stopnia sprężania i kabiny operatora sporządzonych przez W. Ć. (1), jak również faktur podpisanych przez ww. zmarłego, zaś zarówno biegła sądowa A. J., jak i biegła sądowa A. K. przeprowadzając badanie pisma ręcznego wykorzystywały ten sam materiał porównawczy co biegła A. I.. Wskazując na powyższe, zdaje się, że wnioskodawczyni nie dostrzega, iż zarówno biegła sądowa A. J., jak i A. K. miały dostęp do szerszego materiału, jakim były przede wszystkim dokumenty urzędowe, do których bowiem takiego dostępu nie miała biegła A. I.. Już tutaj dostrzec można, iż ww. biegłe opierały swoje opracowania na innym materiale. Na marginesie wskazać godzi się, iż w rzeczywistości nie wiemy jakim materiałem dysponowała biegła, która sporządziła opinię na zlecenie wnioskodawczyni, a jeśli nawet wiedzę tę pozyskać można, to dalej wątpliwe pozostaje, czy materiał na podstawie którego biegła A. I. sporządziła opinię, utworzony był przez zmarłego W. Ć. (3). W efekcie powyższego Sąd Okręgowy również nie dał wiary temu dowodowi, zarzut apelującej oceniając przy tym jako bezzasadny.

Przechodząc do dalszych zarzutów apelacji, nie sposób zgodzić się ze skarżącą, że Sąd I instancji błędnie uznając, że testament z dnia 22 stycznia 2022 r. nie został sporządzony przez W. Ć. (1), dopuścił się naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów i pominięcie treści wyjaśnień złożonych na posiedzeniu Sądu Rejonowego w Suwałkach z dnia 12 lipca 2022 r. w niniejszej sprawie przez wnioskodawczynię oraz uczestników postępowania: D. S., W. Ć. (2) i Ł. Ć.. I tak, uwadze Sądu nie może ująć to, iż z logiki i zasad doświadczenia życiowego wynika, że uczestnicy postępowania: W. Ć. (2), Ł. Ć. i D. S. jako dzieci pochodzące z małżeństwa zmarłego oraz D. Ć. nie kwestionując treści testamentu z dnia 22 stycznia 2022 r. niejako chciały pomóc mamie w uzyskaniu całości spadku po zmarłym ojcu. Natomiast A. Ć. jako córka zmarłego W. Ć. (1) pochodząca od innej matki wyraziła stanowisko niesprzyjające pozostałym. Nie ma w tej kwestii nic do rzeczy posiadanie wiedzy na temat znajomości charakteru pisma zmarłego. Nie mają również znaczenia uwagi apelującej dotyczące się tego, iż A. Ć. nie interesowała się życiem zmarłego ojca, czy też nie zaprosiła go na swój ślub. Skoro bowiem testament nie został sporządzony własnoręcznie

przez testatora W. Ć. (1), a ponadto jest ona jego dzieckiem, a co jest z resztą okolicznością bezsporną, to przy uwzględnieniu treści art. 931 § 1 k.c. oraz art. 932 k.c. winna ona zostać powołana do spadku po ojcu (w części 3/16). Godzi się przy tym zauważyć, iż w sprawie silniejszą moc dowodową posiadają specjalistyczne opinie biegłych sądowych aniżeli twierdzenia złożone przez najbliższą rodzinę D. Ć.. Stąd też zarzut ten również należało uznać za chybiony.

Analogicznie ocenił Sąd Okręgowy zarzut apelacji dotyczący się pominięcia przez Sąd I instancji wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu badania pisma ręcznego patologicznego. Zgodzić należy się w pełni z Sądem I instancji, że dowód ten nie wnosił do sprawy żadnych istotnych okoliczności, mających wpływ na jej rozstrzygnięcie, co również powoduje, że przeprowadzenie tego dowodu stałoby w sprzeczności z wymogiem art. 227 k.p.c.

Słusznie bowiem Sąd Rejonowy wskazał, że okoliczności, podnoszone przez pełnomocnika wnioskodawczyni w piśmie procesowym z dnia 27 kwietnia 2023 r. zostały uwzględnione przez biegłe sądowe – zarówno A. J., jak i A. K. – w sporządzonych opiniach. Sąd Okręgowy również nie dostrzegł konieczności dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu patologii pisma ręcznego, zaś dopuszczenie takiego dowodu mogłoby doprowadzić do przewlekłości postępowania, bowiem nie można go potraktować jako istotnego dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Samo niezadowolenie strony z opinii biegłego nie uzasadnia powołania innego biegłego czy też uzupełniania opinii do czasu, aż biegły uzna zasadność zarzutów skarżącej. Nie można przyjąć, że sąd zobowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych w każdym przypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony. Sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dalszych biegłych lub opinii instytutu, gdy zachodzi taka potrzeba, a więc wtedy gdy przeprowadzona już opinia zawiera istotne luki, jest niekompletna, bo nie odpowiada na postawione tezy dowodowe, niejasna, czyli nienależycie uzasadniona lub nieweryfikowalna, tj. gdy przedstawiona ekspertyza nie pozwala organowi orzekającemu zweryfikować zawartego w niej rozumowania co do trafności wniosków końcowych. Sąd nie jest obowiązany dążyć do sytuacji, aby opinią biegłego zostały przekonane obydwie strony, co zresztą najczęściej jest prawie niemożliwe, gdyż opinia korzystna dla jednej strony, nie przekonuje strony przeciwnej. Wystarczy zatem, że opinia jest przekonująca dla sądu, który wiążąco też ocenia, czy biegły wyjaśnił wątpliwości zgłoszone przez stronę. Ponieważ, co zostało już wskazane, dowód z opinii biegłego służy zatem w procesie dla weryfikacji twierdzeń stron o przebiegu zdarzeń (stanie rzeczy, cechach przedmiotów), wówczas kiedy nie jest możliwe dokonanie tej oceny przy uwzględnieniu wniosków płynących z wiedzy powszechnej i zasad doświadczenia życiowego ocenianych przy uwzględnieniu zasad logiki, w realiach dowodowych sprawy brak jest podstaw dla wzruszenia oceny dowodów przeprowadzonej przez Sąd pierwszej instancji na gruncie art. 233 § 1 k.p.c. przy uwzględnieniu specyfiki dowodu z opinii biegłego w rozumieniu art. 278 i nast. k.p.c. Oceniając ów dowód wyłącznie w sferze zgodności z materiałem procesowym przyjętych założeń faktycznych, podstaw metodologicznych, transparentności, kompletności i spójności wyводу i wreszcie zgodności wniosków opinii z zasadami logiki, wiedzy powszechnej i doświadczenia życiowego brak było podstaw dla jego obalenia. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. W konsekwencji, nie jest wystarczającym uzasadnieniem zarzutu naruszenia normy art. 233 § 1 k.p.c. przedstawienie przez stronę skarżącą własnej oceny dowodów i wyrażenie dezaprobaty dla oceny prezentowanej przez sąd pierwszej instancji.

W konsekwencji, brak było podstaw dla uwzględnienia wniosków dowodowych zawartych w apelacji powodów albowiem wobec braku uzasadnionych podstaw dla ich uwzględnienia przez Sąd pierwszej instancji, o czym była już mowa, nie zachodziła potrzeba ich prowadzenia w postępowaniu apelacyjnym, także w zakresie dokumentacji zdjęciowej – jako zbędnej wobec braku podstaw faktycznych i prawnych dla wzruszenia zaskarżonego wyroku.

W tym stanie rzeczy zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 235² § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. jest całkowicie bezzasadny.

Konsekwencją prawidłowych ustaleń stanu faktycznego dokonanych przez Sąd I instancji jest także całkowita bezzasadność zarzutu naruszenia przepisów prawa materialnego tj. art. 949 § 1 k.c. oraz art. 931 § 1 k.c.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż testament jest jednostronną czynnością prawną, mocą której spadkodawca rozporządził swym majątkiem na wypadek śmierci. Ważność testamentu własnoręcznego, jako aktu formalnego, została uwarunkowana od napisania go w całości przez spadkodawcę pismem ręcznym, podpisania i opatrzenia datą (art. 949 k.c.). Testament sporządzony w tej formie ma charakter dokumentu prywatnego i stosownie do art. 245 k.p.c. stanowi dowód, że spadkodawca złożył oświadczenie woli w nim zawarte. Dopuszczalny jest jednak dowód przeciwny, a w szczególności można prowadzić dowód, że spadkodawca nie złożył oświadczenia woli zawartego w testamencie. Udowodnienie, że testament taki nie został sporządzony przez spadkodawcę, może nastąpić wszelkimi środkami dowodowymi, bowiem ustawodawca nie czyni w tym zakresie żadnych ograniczeń dowodowych (por. postanowienie SN z dnia 22.08.2001 r., V CKN 584/00 i powołane tam postanowienia SN z dnia 26.09.1996 r., III CKU 5/96, z dnia 8.04.1999 r., III CKN 190/98). Zauważyć nadto należy, że niejednokrotnie dla ustalenia treści ostatecznej woli sporządzonej na piśmie, pomocne okazują się zeznania świadków, czy inne dowody. Co więcej, w judykaturze ugruntowany jest pogląd, iż treść zaginionego testamentu własnoręcznego oraz fakt jego sporządzenia w przepisanej formie – ustala na podstawie wszelkich środków dowodowych sąd spadku, jako przesłankę rozstrzygnięcia o dziedziczeniu, w postępowaniu o stwierdzeniu nabycia spadku albo w postępowaniu o uchylenie lub zmianę stwierdzenia nabycia spadku (uchwała SN z dnia 29.05.1987 r., III CZP 25/87, uchwała SN z dnia 30.11.1992 r., III CZP 120/92, postanowienie SN z dnia 16.04.1999 r., II CKN 255/98, postanowienie SN z dnia 8.10.2004 r., V CK 184/04).

W świetle powyższego, skoro uczestniczka postępowania A. Ć. zarzuciła, że testament z dnia 22 stycznia 2022 r. nie pochodzi od spadkodawcy, Sąd Rejonowy władny był – bądź to z urzędu, bądź na wniosek uczestników postępowania - przeprowadzić na fakt sporządzenia tego testamentu, jego nieprawdziwości bądź autentyczności dowody z opinii biegłych posiadających w tym zakresie specjalistyczną wiedzę.

W niniejszej sprawie, Sąd I instancji poddał wnikliwej i gruntownej analizie oraz ocenie testament z dnia 22 stycznia 2022 r. oraz w konsekwencji trafnie uznał, iż testament ten nie został sporządzony przez W. Ć. (1). Wobec powyższego uznania, Sąd Rejonowy zastosował ustawowy porządek dziedziczenia, zgodnie z art. 931 § 1 k.c.

I tak przypomnieć należy, że stosownie do art. 931 § 1 k.c., w pierwszej kolejności powołane są z ustawy do spadku dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek; dziedziczą oni w częściach równych. Jednakże część przypadająca małżonkowi nie może być mniejsza niż jedna czwarta całości spadku. Według § 2 tego ostatniego przepisu, jeżeli dziecko spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku, udział spadkowy, który by mu przypadął, przypada jego dzieciom w częściach równych. Przepis ten stosuje się odpowiednio do dalszych zstępnych.

Reasumując, wobec uznania przez Sąd Rejonowy, że testament z dnia 22 stycznia 2022 r. nie został sporządzony przez W. Ć. (1) Sąd I instancji zasadnie stwierdził, że spadek po zmarłym nabyła żona D. Ć. w 1/4 części oraz dzieci: syn W. Ć. (2), syn Ł. Ć., córka D. S. oraz córka A. Ć. w 3/16 części każde z nich. Marginalnie wskazać trzeba, iż w ocenie Sądu Okręgowego, podniesione w apelacji zarzuty mają charakter czysto polemiczny i sprowadzają się do negowania właściwej oceny i ustaleń Sądu meriti, przeciwstawiając im własne oceny i wnioski, które w żadnym razie nie mogą podważyć trafności rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego.

Konkludując, zaskarżone orzeczenie okazało się prawidłowe, a apelacja wnioskodawczyni jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

sędzia Cezary Olszewski